

SEJM PROPONUJE PODATEK ŚMIECIOWY

W czasie posiedzenia sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, 21 stycznia 2008 r., ku naszemu zaskoczeniu zostaliśmy poinformowani, że z inicjatywy poselskiej jest przygotowywany projekt kolejnej nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wprowadzający podatek śmieciowy. Zaskoczenie to jest tym większe, że pomysły nowelizacji ww. ustawy i wprowadzenia podatku śmieciowego były już kilkakrotnie w minionych latach wnikliwie analizowane w pracach legislacyjnych i zawsze zdecydowanie odrzucane przez Sejm RP – po raz ostatni w 2005 roku.

Z całą pewnością, to nie kolejna nowelizacja, a wykonanie przez gminy ich ustawowych obowiązków w zakresie wprowadzenia regulaminów o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (dotychczas nie wszystkie gminy wykonały ten obowiązek, mimo iż ustawa została uchwalona w 2005 r.) oraz konsekwentne wykonywanie przewidzianej ustawą funkcji kontrolnej gmin wobec przedsiębiorców, są warunkami koniecznymi realizacji dyrektyw unijnych.

Następnym warunkiem realizacji dyrektyw unijnych jest budowa sieci instalacji przetwarzania odpadów. Koszt tej inwestycji ocenia się na ok. 4 mld euro, przy czym przeznaczona na ten cel fundusze unijne wynoszą niespełna 1 mld euro. Jest więc oczywiste, że dla realizacji ww. inwestycji konieczne jest zaangażowanie finansowe sektora prywatnego. Kolejna dyskusja o wprowadzeniu podatku śmieciowego – oznaczająca w praktyce wyłączenie przedsiębiorców z rynku (umowy z mieszkańcami), zbudowanego poprzez lata intensywnej pracy – spowoduje wyhamowanie przygotowywanych obecnie przez sektor prywatny projektów inwestycji, niezbędnych do realizacji dyrektyw unijnych. Nieuniknioną konsekwencją wyhamowania tych inwestycji byłyby dotkliwe kary UE obciążające krajowy budżet, czyli podatników, za brak realizacji dyrektyw.

Innym, oczywistym skutkiem wprowadzenia podatku śmieciowego byłoby wprowadzenie monopolu gmin w gospodarce odpadami, co w konsekwencji oznaczałoby niekontrolowany wzrost opłat dla mieszkańców (brak konkurencji) oraz obniżenie

standardów gospodarki odpadami. To kolejne zagrożenie realizacji dyrektyw unijnych.

W praktyce wprowadzenie podatku śmieciowego oznaczałoby jedynie powrót do sytuacji sprzed 1989 r. pomijając zupełnie fakt, że w Polsce, w pierwszej połowie lat 90. – inaczej niż w krajach starej Unii – gospodarka odpadami została w znacznym stopniu sprywatyzowana.

Obecnie przedsiębiorcy prywatni obsługują ponad 50% rynku (dane GUS). W przeciwieństwie do krajów starej Unii (z wysokimi opłatami za odbiór i przetwarzanie odpadów), rynekowa gospodarka odpadami w Polsce zapewniła w ostatnich latach niższe ceny dla mieszkańców, będące efektem konkurencji firm.

Biorąc pod uwagę mniejszy stopień zamożności polskiego społeczeństwa, jedynie ugruntowanie gospodarki rynkowej – a nie wprowadzenie kolejnego podatku – jest optymalnym modelem dla realizacji dyrektyw unijnych w naszym kraju. Głośna w ostatnich miesiącach katastrofa ekologiczna w Neapolu (Włochy mają podatek śmieciowy), na którego ulicach płonie i zalega obecnie 250 tys. ton odpadów (1/3 ilości odpadów powstających w Warszawie w ciągu jednego roku) pokazuje wyraźnie, że podatek śmieciowy, abstrahując od jego skutków społecznych (wysokie ceny za usługi dla mieszkańców), absolutnie nie jest antidotum na problemy i niedomagania naszej gospodarki odpadami.

Jedynie konsekwentna realizacja przez gminy ich ustawowych obowiązków wynikających z ostatnich nowelizacji prawa odpadowego w 2005 r. oraz współpraca samorządów z przedsiębiorcami (partnerstwo publiczno-prywatne,) mogą zagwarantować pełną realizację dyrektyw unijnych. W żadnym zaś przypadku nie służy temu bezkrytyczne kopiowanie wzorów zachodnich, powstałych w zupełnie odmiennych realiach gospodarczych i społecznych.

Polska Izba Gospodarki Odpadami
ul. Świętokrzyska 36 lok. 47
00-116 Warszawa
tel./fax: (0 22) 620 55 90
e-mail: biuro@pigo.org.pl
[www: pigo.org.pl](http://www.pigo.org.pl)